

**Sygn. akt I C 1593/13**

## WYROK

**W IMIENIU RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 4 czerwca 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Anna Ogińska - Łągiewka

Protokolant Alicja Kicka

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2014 roku w Warszawie

sprawy z powództwa K. G.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. powództwo oddała;
2. nie obciąża powódki kosztami procesu.

**Sygn. akt I C 1593/13**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18.06.2013 r. powódka K. G. wniosła przeciwko (...) S.A. w W. o nakazanie włączenia telefonu stacjonarnego nr (...) do sieci telekomunikacyjnej, a także naprawienie szkody wyrządzonej przez pozwanego poprzez zapłatę kwoty 40.000, zł.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że prawo przyłączenia do sieci (...) S.A. przysługuje jej od lipca 1984 r., tj. od daty zainstalowania łącza telekomunikacyjnego, opłaconego kwotą 12.000, 00 zł. Ostatnia faktura za telefon doręczona została powódce w grudniu 2012 r. i została opłacona w dniu 29.11.2012 r. na poczcie. Od grudnia 2012 r. powódka nie otrzymała żadnych faktur z tytułu opłat za telefon, nie wskazano jej również powodów, z uwagi na które telefon został wyłączony (pozew – k. 1; pismo – k. 7).

W odpowiedzi na pozew pozwany - (...) S.A. w W. (będący następcą prawnym (...) S.A.) wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że opłata uiszczona tytułem zainstalowania łącza telekomunikacyjnego nie podlega zwrotowi, gdyż uiszczona została jako ekwiwalent wykonanej usługi. Nawet zaś gdyby była to opłata należna, roszczenie uległoby przedawnieniu. Odnosząc się do żądania zadośćuczynienia pozwany wskazał, że powódka nie wykazała związku działania pozwanego z wyrządzeniem jej krzywdy, nie uzasadniła również wysokości żądanej kwoty. Z dokumentów zgromadzonych przez pozwanego wynika bowiem, że to powódka zdecydowała się zrezygnować z usług świadczonych przez pozwanego. Odnosząc się do żądania włączenia numeru telefonu powódka pozwany wskazał, że świadczenie usług odbywa się na podstawie stosownej umowy, zaś w celu jej zawarcia powódka winna skontaktować się z salonem sprzedażowym pozwanego (odpowiedź na pozew - k. 27).

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Od lipca 1984 r. K. G. korzystała z przyłączenia do sieci telekomunikacyjnej (...) S.A. Opłata instalacyjna za telefon została ustalona na kwotę 12.000, 00 zł, którą to opłatę K. G. uiściła w dniu 6.06.1984 r. (okoliczności bezsporne; k. 3).

W dniu 18.10.2011 r. K. G. złożyła oświadczenie o wypowiedzeniu umowy zawartej z (...) S.A. Jednocześnie K. G. upoważniła (...) S.A. do występowania wobec (...) w jej imieniu w związku ze złożeniem oraz realizacją „zamówienia abonamentu, zlecenia preselekcji oraz oświadczenia o wypowiedzeniu umowy z (...)”. (k. 41).

W dniu 23.10.2012 r. K. G. złożyła zamówienie usługi (...) telefonicznego oraz pozostałych usług objętych Usługą (...) dostępu do sieci (...) S.A. świadczoną na rzecz (...) S.A. Świadczenie usług przez (...) S.A. miało rozpocząć się od dnia następującego po dniu rozwiązania umowy z (...) S.A. (z zachowaniem ciągłości świadczonych usług). Ponadto K. G. oświadczyła, że rozwiązuje umowę o świadczenie telekomunikacyjnych usług powszechnych z (...) S.A. z zachowaniem okresu wypowiedzenia, wynikającego z tej umowy. Okres wypowiedzenia liczył się natomiast od daty wpływu zamówienia do (...) S.A. (k. 40). W tym samym dniu K. G. zawarła umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych z (...) sp. z o.o. (...) w W. (k. 46).

Pismem z dnia 26.03.2013 r. K. G. zwróciła się do (...) S.A. w W. z prośbą o wznowienie działania jej telefonu (k. 2). Pismem z dnia 8.04.2013 r. K. G. ponownie wniosła o włączenie linii telefonicznej, bądź zwrot kwoty 12.000, 00 zł za doprowadzenie instalacji telefonicznej (k. 4).

W piśmie z dnia 5.04.2013 r. (...) S.A. poinformowała K. G., że jej numer telefonu znajduje się w zasobach (...) informując jednocześnie o konieczności zawarcia nowej umowy (k. 47). W dniu 17.04.2013 r. (...) poinformowała natomiast K. G., że z uwagi na rezygnację z linii telefonicznej w (...) S.A. z dniem 30.11.2012 r. oraz zerwaniem umowy lojalnościowej naliczona została nota obciążeniowa zgodnie z regulaminem promocji (...) Na (...), z której korzystała. Zamówienie na powrót do (...) S.A. zostało zaś anulowane z uwagi na to, że nie wpłynęła podpisana przez nią umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Jednocześnie operator poinformował, że w przypadku zainteresowania ponownym korzystaniem z telefonu niezbędne jest złożenie stosownego zamówienia, a nadto, że w przypadku podjęcia decyzji o ponownym podłączeniu linii telefonicznej rozpatrzona może być prośba o anulowanie opłaty karnej (k. 54). Tożsame stanowisko (...) wyraziła w piśmie z dnia 16.05.2013 r. (k. 53).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dołączonych do akt sprawy i wskazanych wyżej dokumentów, których autentyczność nie budziła wątpliwości Sądu i nie była kwestionowana przez strony postępowania, a także na podstawie zeznań powódki K. G.. Sąd w przeważającej części dał wiarę zeznaniom powódki, były one bowiem spójne, logiczne i korespondowały z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki w zakresie w jakim wskazywała ona, że nie wypowiedziała umowy powodowi, a także iż nie wyraziła zgody na zmianę operatora, skoro okoliczności te wynikają z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy. Nadto powódka wskazała, że nie wie czy podpisała dokumenty znajdujące się na k. 40-41 oraz, że ktoś mógł podrobić jej podpis, nie wносиła jednocześnie o powołanie biegłego z zakresu pisma ręcznego do dokonania oceny w tym zakresie.

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W toku niniejszego postępowania powódka dochodziła nakazania pozwanemu włączenia telefonu stacjonarnego do sieci telekomunikacyjnej, a także naprawienia szkody wyrządzonej przez pozwanego poprzez zapłatę kwoty 40.000, zł. Wskazywała, że bez podania przyczyny pozwany odłączył używany przez nią od 1984 r. telefon stacjonarny (pomimo tego, że terminowo regulowała faktury wystawiane przez operatora). Powódka wskazywała ponadto, że w związku z działaniami pozwanego została pozbawiona podstawowej komunikacji telefonicznej w istotnych sprawach życiowych i zdrowotnych. W kontekście powyższych twierdzeń powódki Sąd zważył, że powódka celem skutecznego dochodzenia swoich praw, winna była swoje roszczenie udowodnić, czego w niniejszej sprawie nie uczyniła. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W myśl zaś z art. 3 k.p.c. strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami,

dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Nadto zgodnie z art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 czerwca 2009 r., sygn. akt IV CSK 71/09, przedstawienie przez stronę dowodu w celu wykazania określonych twierdzeń o faktach sprawy, z których wywodzi ona korzystne dla siebie skutki, nie jest jej prawem czy obowiązkiem procesowym, lecz ciężarem procesowym, wynikającym i zagwarantowanym przepisami prawa, przede wszystkim w jej własnym interesie. To interes strony, jakim jest wygranie procesu, nakazuje jej podjąć wszelkie możliwe czynności procesowe w celu udowodnienia przedstawionych twierdzeń o faktach; strony nie można zmusić do ich podjęcia. O tym, co strona powinna udowodnić w konkretnym procesie decydują przede wszystkim przedmiot sporu, prawo materialne regulujące określone stosunki prawne i prawo procesowe, normujące zasady postępowania dowodowego.

W odniesieniu do powyższego Sąd zważył, że w toku niniejszego postępowania powódka nie wykazała dochodzonego przez siebie roszczenia. Odnosząc się w pierwszej kolejności do żądania podłączenia telefonu stacjonarnego do sieci telekomunikacyjnej wskazać należy, że nie przedstawiła ona żadnych dowodów, które wskazywałyby, iż takie roszczenie rzeczywiście jej przysługuje. Wręcz przeciwnie w aktach sprawy znajduje się oświadczenie o wypowiedzeniu przez nią umowy z (...) S.A. (k. 41) z dnia 18.10.2011 r., a także zamówienie abonamentu dla linii analogowej. Zgodnie z treścią drugiego z wymienionych dokumentów, który wpłynął do (...) S.A. w dniu 30.10.2012 r., powódka zamówiła usługę (...) telefonicznego oraz inne usługi objęte Usługą (...) dostępu do sieci (...) S.A. świadczoną przez (...) S.A. na rzecz (...) S.A. przy czym rozpoczęcie świadczenia usługi miało rozpocząć się od dnia następującego po dniu rozwiązania umowy z (...) S.A., z zachowaniem ciągłości świadczenia usług. Jednocześnie powódka oświadczyła, że rozwiązuje umowę o świadczenie telekomunikacyjnych usług powszechnych z (...) S.A. z zachowaniem okresu wypowiedzenia, wynikającego z tej umowy (k. 40). Ponadto w dniu 23.10.2012 r. powódka zawarła umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych z (...) sp. z o.o. (...) W.. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynika natomiast, ażeby strony zawarły nową umowę, mocą której pozwany byłby zobowiązany do świadczenia na jej rzecz usług telekomunikacyjnych (w aktach sprawy znajduje się jedynie przedłożony przez powódkę druk umowy, który nie został opieczetowany datą, ani podpisem). Same zatem twierdzenia powódki, w świetle przedstawionych dokumentów, z których wprost wynika, że powódka wypowiedziała umowę pozwanemu, a także zawierała inne umowy z innymi operatorami, nie stanowią podstaw do przyjęcia, iż pozwany zobowiązany jest do świadczenia względem niej usług telekomunikacyjnych, a tym samym udostępnienia sieci poprzez podłączenie telefonu. W tym miejscu wskazać należy, że również sama powódka nie wskazała jednoznacznie w swych zeznaniach, iż nie podpisała wypowiedzenia umowy z (...) S.A., ani zamówienia abonamentu dla linii analogowej. Zeznała jedynie, że nie wie czy je podpisała, wskazała również, że napisała, iż nie wyraża zgody na zmianę operatora, co nie wynika ze wskazanych wyżej dokumentów. Z uwagi na fakt, że pod przedmiotowymi dokumentami znajduje się podpis zawierający imię i nazwisko powódki celem ewentualnego wykazania, że nie podpisała ona przedmiotowych dokumentów mogłaby wnosić o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego, który ustaliłby czy podpis nakreślony został przez powódkę.

W ocenie Sądu z powyższych względów na uwzględnienie nie zasługiwało także żądanie powódki w zakresie zadośćuczynienia. Powódka wskazywała, że wskutek działania pozwanego naruszone zostały jej podstawowe prawa konstytucyjne, pozbawiono ją poczucia bezpieczeństwa, uniemożliwiono podstawowy kontakt telefoniczny w sprawach zdrowotnych, społecznych i osobistych. Nadto podnosiła, że działanie pozwanego doprowadziło powódkę do rozstroju zdrowia – pogorszyło jej samopoczucie i stan chorób przewlekłych.

Odnosząc się zatem do żądania powódki Sąd zważył, że jego podstawę mógł stanowić art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. dotyczący szkody na osobie, a także art. 448 k.c. dotyczący ochrony dóbr osobistych. W myśl art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania

do innego zawodu. Stosownie zaś do art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. O dobrach osobistych i ich ochronie stanowią zaś art. 23 i 24 k.c. Na mocy art. 23 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Zgodnie natomiast z art. 24 § 1 i 2 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych.

Wskazać należy, że pokrzywdzony, który doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia może domagać się zadośćuczynienia za krzywdę na zasadzie winy. Dla ustalenia, że doznana krzywda jest następstwem zdarzeń, o których stanowi art. 445 k.c., i przypisania podmiotowi odpowiedzialności, istotne jest także powszechne zastosowanie oznaczonej w art. 361 § 1 k.c. koncepcji związku przyczynowego. Przepis art. 448 k.c. także nie wskazuje *expressis verbis* zasady odpowiedzialności za krzywdę wyrządzoną naruszeniem dóbr osobistych. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 12 grudnia 2002 r. (sygn. akt V CKN 1581/00, OSNC 2004, nr 4, poz. 53) przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w art. 448 k.c. jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego. W wyroku z dnia 19 stycznia 2007 r. (sygn. akt III CSK 358/06) Sąd Najwyższy stwierdził nadto, że artykuł 448 k.c. znajduje zastosowanie tylko w wypadku zawinionego naruszenia dóbr osobistych. Gdyby ustawodawca chciał, aby przesłanką roszczeń przewidzianych w art. 448 k.c. była wyłącznie bezprawność naruszenia dobra osobistego, to umieściłby ten przepis w części ogólnej prawa cywilnego (w obrębie art. 24 k.c.).

Mając na uwadze powyższe w ocenie Sądu, powódka dochodząc zadośćuczynienia nie wykazała krzywdy, którą jej zdaniem poniosła w związku z działaniem pozwanego, polegającego na odłączeniu jej telefonu od sieci telekomunikacyjnej. Do zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. nie wystarczy bowiem samo stwierdzenie powódki, iż w przedmiotowej sprawie doszło do naruszenia jej podstawowych praw konstytucyjnych oraz pozbawienia jej poczucia bezpieczeństwa. Podkreślić należy, iż przy ocenie naruszenia dóbr osobistych należy uwzględniać zarówno subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony, jak i obiektywną reakcję społeczeństwa (wyrok SN z dnia 16 stycznia 1976 r., sygn. akt II CR 692/75, OSNCP 1976, nr 11, poz. 251). Przesłankami ochrony dóbr osobistych, które muszą być spełnione łącznie, są: istnienie dobra osobistego, zagrożenie lub naruszenie tego dobra oraz bezprawność zagrożenia lub naruszenia. W ocenie Sądu, w świetle całokształtu niniejszej sprawy uznać należy, iż doszło do spełnienia tylko pierwszej z wymienionych przesłanek. Powódka nie wykazała zatem krzywdy, ani nie przedstawiła żadnych twierdzeń, które uzasadniałyby przyznanie jej rekompensaty w żądanej wysokości.

Z tych samych względów nie zasługiwało na uwzględnienie roszczenie powódki oparte na art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. Wskazać należy, że mianem uszkodzenia ciała określa o którym mowa we wskazanych przepisach są takie przypadki naruszenia integralności fizycznej człowieka, które polegają na zniszczeniu (zerwaniu ciągłości) jego tkanek lub organów (np. rany, pozbawienie części ciała). Uszkodzenie ciała często pociąga za sobą rozstrój zdrowia, który może jednak powstać także z innych przyczyn. Polega on na wywołaniu dysfunkcji organizmu człowieka przez doprowadzenie do zakłócenia funkcjonowania jego poszczególnych układów i systemów (np. układu pokarmowego, systemu nerwowego). Wskazana regulacja określa zakres i sposób naprawienia szkody w postaci uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, pozostawiając bez zmian przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej. Dochodzenie przez poszkodowanego roszczeń z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. zależy więc od przypisania

określonej osobie odpowiedzialności za zdarzenie szkodzące oraz ustalenia krzywdy, pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym z tym zdarzeniem.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie powódka nie wykazała ww. przesłanek warunkujących przyznanie jej zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. Nie jest bowiem wystarczające twierdzenie, nie poparte dowodami i przy braku wykazania pozostałych przesłanek odpowiedzialności pozwanego, że działanie pozwanego doprowadziło ją do rozstroju zdrowia – pogorszyło jej samopoczucie i stan chorób przewlekłych.

Mając na uwadze powyższe Sąd nie miał innej możliwości jak tylko oddalenie powództwa i orzeczenie jak w punkcie 1 wyroku.

Sąd odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu na podstawie przepisu art. 102 k.p.c. W judykaturze przyjmuje się, iż przepis art. 102 k.p.c. nie może być rozszerzająco wykładany i wyklucza uogólnienie, a może być stosowany w zależności od konkretnego przypadku. Ustawodawca bowiem przyznaje sądowi pewną swobodę w zasądzaniu kosztów procesu, gdy stosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik sporu sprzeciwiają się względy słuszności, co właśnie wyraża się stwierdzeniem, że w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów lub nie obciążać jej w ogóle kosztami. Jednocześnie należy przyjąć, że przepis ten może być stosowany w zależności od konkretnego stanu faktycznego.

Odstąpienie od obciążania strony przegrywającej sprawę kosztami procesu poniesionymi przez jej przeciwnika procesowego jest możliwe jedynie w wypadkach szczególnie uzasadnionych, przekonujących o tym, że w danym przypadku takie obciążenie byłoby niesłuszne, niesprawiedliwe. Przesłanki te stanowią zarówno fakty związane z samym procesem, jak i leżące w sferze pozaprocessowej, a dotyczące sytuacji życiowej, stanu majątkowego stron, które powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (por. postanowienie SN z 12.01.2012 r., sygn. akt IV CZ 117/11, LEX nr 1119555).

Jak trafnie zauważono w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2012 r. (sygn. akt III CZ 25/12) ocena sądu, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w art. 102 k.p.c., ma charakter dyskrecyjny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy, w związku z czym w zasadzie nie podlega kontroli instancyjnej i może być podważona przez sąd wyższej instancji tylko wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa.

Odnosząc się do zasad współżycia społecznego Sąd zważył, iż względy słuszności przemawiały za odstąpieniem od obciążania powódki kosztami procesu. Powódka jest emerytką - osobą starszą, schorowaną. Nadto w ocenie Sądu mogła być subiektywnie przekonana o zasadności swego roszczenia. Odstępując od obciążania powódki kosztami procesu Sąd miał na uwadze również fakt, iż postępowanie nie należało do kategorii spraw szczególnie skomplikowanych wymagających znacznego wkładu pełnomocnika profesjonalnego po stronie pozwanej.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w punkcie 2 wyroku.

Zarządzenie: odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć powódce